

Ryszard A. Stefański

"Oratorskoje iskusstwo w sudie :
izdatielstwo leningradskogo
uniwersitieteta", N.S. Aleksiejew, Z. W.
Makarowa, Leningrad 1985 :
[recenzja]

Palestra 30/1(337), 93-98

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

go wydania tej książki. Dlatego cytata ze s. 165—166 (s. 35) pierwszego wydania czytelnik odnajduje dopiero na s. 195—196 drugiego wydania. To jednak tylko szczegół.⁸

W ramach tych danych, jakimi autorka dysponowała, należy ocenić omawianą książkę pozytywnie. Przedstawia ona naszemu czytelnikowi zgoła inne rozwiązania niż polskie, choć i tu, i tam są to rozwiązania prawa socjalistycznego. Myślący czytelnik nie oprze się refleksji, że rozważanie wielu problemów grzywny w ramach danego systemu prawa karnego — to jedno, a praktyka stosowania grzywny — to drugie. Właśnie to drugie czynić może dogmatyczne rozważania potencjalnymi możliwościami, ale i taka refleksja, jaką uczyni czytelnik po przeczytaniu omawianej książki, jest cenna.

Szkoda tylko, że autorka jej nie wypowiada.

Leszek Sługocki

⁸ Pragnę jeszcze zauważyć, że bułgarski k.k. z 1968 r. ukazał się w 1973 r. w wydawanej przez wydawnictwo Walter de Gruyter (Berlin—New York) serii kodeksów karnych różnych państw (jako pozycja Nr 93) w tłumaczeniu na język niemiecki (T. Lyon i A. Lipowschek) i z wprowadzeniem tegoż A. Lipowscheka. Chyba należało się z tym wydawnictwem zapoznać.

3.

N. S. Aleksiejew, Z. W. Makarowa: Oratorskoje iskusstwo w sudie. Izdatelstwo leningradского uniwersiteta, Leningrad 1985, s. 175

Nauka radziecka nie po raz pierwszy podejmuje temat o dużych walorach poznawczych i znacznej użyteczności dla praktyki. Tym razem przedmiotem analizy naukowej jest problematyka przemówień końcowych stron w procesie karnym i cywilnym. Jest to temat atrakcyjny teoretycznie i bardzo ważny dla praktyki. Duet autorski N. S. Aleksiejew i Z. W. Makarowa postawili sobie za cel „pomóc zawodowym prawnikom w opracowaniu sztuki oratorskiej, podnieść jakość ich wystąpień w procesach sądowych, a tym samym wzmóc ideologiczne, prawne i moralne oddziaływanie przemówień sądowych na obywateli” (s. 172). Trzeba przyznać, że zadanie to udało im się w pełni zrealizować. Ich wywody dają czytelnikowi pełny, bardzo szczegółowy, a zarazem przejrzysty obraz wystąpień prokuratora oraz adwokata w sądzie w postępowaniu karnym i cywilnym. Pozycja ta ma na widoku potrzeby praktyki i służy jej doskonaleniu. Temat rozprawy został przedstawiony prawie wszechstronnie w logicznych i jasno sprecyzowanych wywodach. Szczególnie cenne są konkretne zalecenia autorów dotyczące przygotowania i wygłoszenia przemówienia sądowego, poparte w wielu wypadkach fragmentami przemówień sądowych wybitnych prokuratorów i adwokatów radzieckich. Autorzy zwracają też uwagę na często występujące mankamenty w praktyce.

Recenzowana praca składa się z wprowadzenia, 10 rozdziałów i zakończenia.

Rozdział I zawiera krótki rys historyczny sztuki oratorskiej od starożytnej Grecji i Rzymu po czasy nowożytne.

Rozdział II poświęcony jest współczesnemu znaczeniu radzieckiej sądowej sztuki oratorskiej w ideologicznym, prawnym i moralnym wychowaniu obywateli.

Rozdział III dotyczy pojęcia i przedmiotu przemowy sądowej, rodzajów i celów przemówień sądowych oraz ich roli w realizacji funkcji procesowych, obcowanie z audytorium sądowym, sztuki przekonywania i oddziaływania w sądzie.

W rozdziale IV autorzy zajmują się przygotowaniem przemówień sądowych, a w szczególności zapoznawaniem się z materiałami sprawy i określeniem swego stanowiska w sprawie, kompozycją i planem przemówienia oraz pracą nad językiem i stylem.

Rozdział V obejmuje rozważania na temat wygłaszania przemówienia sądowego z zaakcentowaniem jego rozpoczęcia i zakończenia oraz kultury i wyrazistości.

W rozdziale VI autorzy koncentrują uwagę na temacie przemówienia prokuratora w sprawach karnych w sądzie I instancji. Omawiają w nim pojęcie i etyczny aspekt przemówienia oskarżycielskiego, jego część wstępną, przedstawienie okoliczności faktycznych sprawy, analizę i ocenę dowodów, uzasadnienie kwalifikacji prawnej, charakterystykę osobowości oskarżonego i pokrzywdzonego, analizę przyczyn i warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa, wnioski co do kary i powództwa cywilnego, zakończenia przemówienia oraz odrębności przemówienia prokuratora w razie odstąpienia od oskarżenia.

W rozdziale VII zostały zaprezentowane problemy odnoszące się do przemówienia adwokata w sprawach karnych w sądzie I instancji, a w szczególności pojęcie i etyczny aspekt przemówienia obrończego, jego część wstępną, przedstawienie okoliczności faktycznych sprawy, analiza i ocena dowodów, uzasadnienie kwalifikacji przestępstwa, charakterystyka osobowości oskarżonego i pokrzywdzonego, analiza przyczyn i warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa, wnioski co do kary i powództwa cywilnego, zakończenie przemówienia, alternatywa w przemówieniu obrońcy, rola adwokata jako pełnomocnika pokrzywdzonego, powoda i pozwanego.

W rozdziale VIII pojęta została problematyka przemówienia prokuratora i adwokata w sprawach cywilnych w sądzie I instancji, w tym także odrębności przemówienia sądowego w sprawach cywilnych, przemówienia adwokata jako przedstawiciela strony oraz przemówienia prokuratora.

Rozdział IX przedstawia przemówienie prokuratora i adwokata w sprawach karnych i cywilnych w sądzie II instancji.

Rozdział X traktuje o polemice w sądzie, a głównie o dyskusji sądowej jako formie polemiki, dowodzeniu i zaprzeczaniu w sporze sądowym oraz o dopuszczalnych formach polemiki w sądzie.

Ten krótki przegląd treści książki wskazuje na rozległość omawianej tematyki; dominuje w niej merytoryczna treść przemówień. Zbyt mało miejsca poświęcono taktyce i technice wystąpień sądowych, aczkolwiek wiele kwestii z tego zakresu znalazło się w poszczególnych rozdziałach. Wydaje się, że lepszym zabiegiem byłoby wyodrębnienie tych zagadnień w odrębnym rozdziale lub rozdziałach. Niewątpliwie poszerzyłyby to objętość książki, lecz byłoby to uzasadnione wagą problemu i jego praktyczną użytecznością.

W ramach recenzji niemożliwe jest wskazanie, a tym bardziej omówienie wszystkich problemów poruszonych w pracy, stąd też ze zrozumiałych względów skoncentruję się głównie na przemówieniu adwokata w postępowaniu karnym.

Prezentację tych fragmentów opracowania wypada rozpocząć od określenia przemówienia obrończego, które według autorów jest „przemówieniem obrońcy w wystąpieniach sądowych w sprawach karnych, w którym z punktu widzenia obrony oskarżonego przeprowadza się analizę zebranych w sprawie dowodów, wyjaśnia się sądowi istotę oskarżenia, kwalifikację przestępstwa, środki karne i inne kwestie mające znaczenie dla wydania praworządnego i słusznego wyroku oraz przyczynia się do ideologicznego, prawnego i moralnego wychowania obywateli” (s. 116).

W porze o procesowe stanowisko obrońcy, sprowadzającym się do tego, czy jest

on przedstawicielem oskarżonego (M. Strogowicz), czy samodzielny uczestnikiem procesu (I. D. Pierłow), autorzy opowiadają się za tym drugim poglądem podnosząc, że zgodnie z art. 6 i 7 ustawy o adwokaturze ZSRR adwokat w swojej działalności powinien wykorzystywać wszystkie przewidziane w ustawie środki i sposoby obrony praw i ustawowych interesów obywateli oraz organizacji, które zwróciły się do niego o pomoc prawną. Oznacza to, że adwokat powinien się kierować wymaganiami ustawy i jej przestrzegać, bronić ustawowymi środkami i sposobami praw i ustawowych interesów obywateli. Wywodzą z tego wniosek, że adwokat podejmuje swoje działania w ścisłej zgodności z ustawą, a nie z żądaniem swojego klienta. Wprawdzie swoje stanowisko adwokat obowiązany jest uzgodnić z oskarżonym, lecz nie musi i nie powinien ślepo postępować, tak jak on chce, gdyż oskarżony nie musi udowadniać swoich twierdzeń, a adwokat w przemówieniu obrończym obowiązany jest do przedstawienia dowodów uzasadniających jego stanowisko, musi prawnie i faktycznie uzasadnić swoje wywody. Jeżeli oskarżony nie przyznaje się do winy, a obrońca jest innego zdania, to — według autorów — nie ma on obowiązku udowadniania jego niewinności, albowiem wyjaśnienie oskarżonego obrońca może potwierdzić tylko dowodami, a nie własnymi opiniami; ważne są dowody i ustalone na nich fakty, a nie stwierdzenia oskarżonego. Uznają więc, że zajęcie przez obrońcę takiego stanowiska, które oskarżony uważa za słuszne, oznacza obniżenie efektywności działalności obrończej adwokata, dezorientuje funkcjonariuszy śledczych, prokuratorów i sędziów, którzy mogą z niedowierzaniem odnosić się do stanowiska obrońcy, uważając je za głęboko subiektywne i w pełni zależne od oskarżonego, zainteresowanego biegiem sprawy. W konsekwencji są zdania, że adwokat powinien zająć stanowisko procesowe zgodne z materiałami sprawy, okolicznościami i dowodami, wymaganiami ustawy w zakresie obrony praw i ustawowych interesów oskarżonego oraz uzgodnić je z oskarżonym (s. 118).

Jeśli chodzi o przemówienie obrońcy, to autorzy wyraźnie akcentują jego polityczno-wychowawcze oddziaływanie na audytorium sądowe. Zasadnie zatem uważają, że adwokat powinien charakteryzować się społeczną dojrzałością, zawodowym myśleniem, odwagą cywilną, pryncypialnością i nieustępliwością. Moralną bazę wystąpień adwokata w sądzie stanowią: ideowość, obiektywność, humanitarność i pryncypialność. Wygłoszenie przemówienia obrończego wywołuje szereg problemów natury etycznej. Warto zwrócić na nie uwagę. Mowa obrończa ma być przede wszystkim przejawem autentycznego humanizmu socjalistycznego, przeniknięta troską i szacunkiem do człowieka, szczerym dążeniem do udzielenia mu pomocy. Adwokat ma być uważny i czujny w stosunku do klienta; szanować jego ambicję i godność ludzką oraz uczucia. W przemówieniu nie można podnosić spraw, które mogą sprawić oskarżonemu niepotrzebny ból lub cierpienie.

Wymagania te odnoszą się nie tylko do klienta adwokata, ale i do innych oskarżonych, pokrzywdzonych i świadków. Adwokatowi nie wypada udowadniać słuszności oskarżenia innego współoskarżonego, to robi prokurator w swojej mowie, a adwokat może tylko prosić sąd, aby te okoliczności wziął pod uwagę. Obrońca w razie wyraźnej kolizji zachodzącej między interesami poszczególnych oskarżonych nie powinien nigdy przekształcać się w oskarżyciela innego oskarżonego. Nie może też w żadnym wypadku mówić nieprawdy, przeinaczać dowodów lub przemilczać dowodów obciążających.

Przemówienie obrońcy w istocie jest wystąpieniem polemicznym; polemika z prokuratorem musi odpowiadać wysokim wymaganiom moralnym. Uwagi te kończą autorzy stwierdzeniem, że przemówienie powinno być obiektywne.

Poważny walor praktyczny mają rozważania autorów odnoszące się do kompo-

zycji przemówienia obrońcy. Przewidują następującą strukturę takiego przemówienia:

1. Wstęp

Może tu być rozwinięta jakakolwiek ogólna myśl, aforyzm (w formie cytatu lub luźnego przedstawienia) polityczne znaczenie, aktualność lub ważność rozpatrywanej sprawy itp. Jego treść musi wynikać z materiałów sprawy i odpowiadać dalszej treści przemówienia, niedopuszczalny jest wstęp oderwany od konkretnej sprawy albo sprowadzający się do odczytania aktu oskarżenia. Mogą też być wstępem inne strukturalne elementy przemówienia, np. przyczyny i warunki sprzyjające popełnieniu przestępstwa, charakterystyka osobowości oskarżonego, społeczno-polityczna ocena przestępstwa. Autorzy wskazują, że przy prośbie o uniewinnienie można rozpocząć przemówienie od charakterystyki oskarżonego, jeżeli jest ona pozytywna, podkreślając, że właściwości osobiste oskarżonego nasuwają wątpliwości, żeby mógł on dopuścić się takiego przestępstwa.

2. Przedstawienie okoliczności faktycznych sprawy

Fakty ustalone w sprawie tworzą istotną treść przemówienia obrońcy; te same fakty mogą być w różny sposób oceniane przez prokuratora i adwokata. Okoliczności faktyczne przedstawia się w sposób chronologiczny, systematyczny lub mieszany. Systematyczna metoda polega na przedstawieniu faktów w takiej kolejności, w jakiej miały miejsce w rzeczywistości, chronologiczna — na prezentowaniu ich po kolei, tak jak były ustalone w toku śledztwa lub przez sąd, mieszana zaś — zawiera w sobie elementy sposobu systematycznego i chronologicznego. W razie kwestionowania stanu faktycznego przedstawionego przez prokuratora autorzy zalecają omówienie fabuły sprawy po przeprowadzeniu analizy i oceny dowodów lub łącznie.

3. Analiza i ocena dowodów

Adwokat w tej części przemówienia analizuje i ocenia dowody, które zostały potwierdzone lub nie potwierdzone w czasie przewodu sądowego albo których wiarygodność jest wątpliwa. Z punktu widzenia obrony prezentuje on stanowisko co do udowodnienia lub nieudowodnienia oskarżenia. Obrońca obowiązany jest uzasadnić wszystkie swoje twierdzenia, albowiem ich głośność nie przekona audytorium sądowego i przemówienie nie osiągnie swych celów. Analizując dowody, obrońca uzasadnia swoje przekonanie o tym, dlaczego jedne dowody uznaje za wiarygodne, a drugie za niewiarygodne oraz dlaczego inne dowody są wątpliwe. Stąd też powinien znać i wykorzystywać zasady logiki formalnej. Zdaniem autorów są to przede wszystkim: zasada identity, zasada sprzeczności, zasada wykluczania trzeciego i zasada dostatecznego uzasadnienia (s. 61). Dobrze przeprowadzona analiza dowodów pozwala adwokatowi przekonująco wykazać niesłuszność oskarżenia.

Szereg interesujących wniosków przedstawili autorzy omawiając treść tej części przemówienia, która się odnosi do analizy zeznań świadków, pomówień współoskarżonych i opinii biegłych (s. 130—132).

4. Kwalifikacja przestępstwa

W razie niekwestionowania kwalifikacji prawnej przestępstwa przedstawionej przez prokuratora obrońca nie może przychylić się tylko do tego stanowiska bez udowadniania jej i argumentowania. Jest to zalecenie słuszne, sąd bowiem nie musi

podzielić stanowiska prokuratora, jeśli uważa jego argumenty za mało przekonujące, i dlatego obrońca może je wesprzeć. Słusznie też rekomenduje się wcześniejsze zapoznanie się z orzecznictwem Sądu Najwyższego, artykułami teoretycznymi, praktyką sądową lub przedyskutowanie problemu z kolegami. W razie nasunięcia się wątpliwości co do kwalifikacji prawnej dopiero w toku rozprawy, autorzy są zdania, że w pełni uzasadniony jest w takiej sytuacji wniosek o przerwanie rozprawy w celu przygotowania się do tej kwestii i poruszenia jej w przemówieniu.

5. *Charakterystyka osobowości oskarżonego i pokrzywdzonego*

W przemówieniu obrońca omawia przeszłość, teraźniejszość i przyszłość oskarżonego, jego życie oraz sytuację rodzinną. Jeżeli oskarżony jest winien, to adwokat musi ustosunkować się do tego, dlaczego jego klient stał się przestępcą. Jest to potrzebne nie tylko dla sądu, ale i dla samego oskarżonego, któremu obrońca obowiązany jest pomóc rozpocząć nowe życie. Trzeba wystrzegać się frazesów, szablonów, natomiast ukazywać sądowi te cechy, które istotnie oskarżony ma.

Charakterystyka osobowości pokrzywdzonego niezbędna jest w tych wypadkach, kiedy jego cechy mogą być tłumaczone na korzyść oskarżonego.

6. *Analiza przyczyn i warunków sprzyjających popełnieniu przestępstwa*

Adwokat — podobnie jak i prokurator — obowiązany jest przeanalizować przyczyny i warunki sprzyjające popełnieniu przestępstwa. Zdaniem autorów wynika to z publicznoprawnego charakteru działaności obrońcy, a nie z procesowych obowiązków (A. D. Bojkow). Zalecają więc wskazanie oskarżonemu i sądowi, w jaki sposób i co spowodowało, że jego klient znalazł się na ławie oskarżonych, dlaczego stał się przestępcą i jakie wnioski należy z tego faktu wyciągnąć.

7. *Wnioski co do kary i powództwa cywilnego*

Gdy obrońca uznaje zasadność oskarżenia, obowiązany jest przedstawić wnioski co do kary. Nie rekomenduje się formułowania jakichś konkretnych wniosków. Przykładowo autorzy podają, że wnioski te mogą przybrać formę: prośbę wymierzyć karę z warunkowym zawieszeniem wykonania, nie związanej z pozbawieniem wolności, minimalną karę, łagodniejszą, niż żądał prokurator.

8. *Zakończenie*

Nie każde przemówienie obrońcy musi zawierać zakończenie jako odrębną część. Autorzy zalecają je tylko w długich przemówieniach, albowiem wówczas zachodzi konieczność podsumowania w końcu przemówienia dowodów obrony. Powinno ono być krótkie, jasne i wyraźne, czyli takie, żeby myśl oratora była zrozumiała dla wszystkich.

Przedstawiona kompozycja przemówienia obrońcy nie nasuwa zastrzeżeń, zwłaszcza że autorzy zastrzegli się, iż poszczególne części mogą ulegać przemieszczeniom i zmianom.

Kończąc prezentację wybranych problemów przemówienia adwokata jako obrońcy, nie sposób nie zatrzymać się nad rozważaniami autorów na temat alternatywy w przemówieniu obrończym, zwłaszcza że zagadnienie to jest sporne w doktrynie. W nauce radzieckiej uznaje się, że w przemówieniu obrońcy niedopuszczalna jest jakakolwiek alternatywa; nie może być w końcowej części przemówienia przeciwnych wywodów (A. L. Cypkin, M. S. Strogowicz, G. A. Ginzberg, A. G. Polak, W. A. Samsonow). Prezentowane są też poglądy przeciwne (G. P. Sarkisjanc, M. Czewtajkin, B. Własow, J. Libus, K. A. Osipow, W. D. Goldiner). N.S. Aleksie-

jew i Z. W. Makarowa poddają krytycznej analizie te ostatnie poglądy i dochodzą do trafnego wniosku, że adwokat nie może składać alternatywnych wniosków końcowych. Wychodzą z założenia, że adwokat powinien być wewnętrznie przekonany o słuszności obranej linii obrony, wyjaśniając przy tym, że przekonanie to dotyczy nie winy lub niewinności oskarżonego, lecz słuszności lub niesłuszności oskarżenia. Istnienie alternatywy w końcowej części przemówienia dowodzi, że adwokat nie jest przekonany o tym, co mówi, a to podrywa wiarę do mówcy, czyni jego przemówienie nieprzekonywującym. Dopuszczają oni jednak tzw. alternatywę ukrytą polegającą na tym, że w treści przemówienia można, a nawet należy niekiedy podnieść takie okoliczności, które dają podstawę do zajęcia innego stanowiska. Na przykład gdy jest szansa uniewinnienia i zmiany kwalifikacji, obrońca musi wnieść o uniewinnienie, ale w przemówieniu może wskazać na okoliczności przemawiające za zmianą kwalifikacji.

Składanie wniosku alternatywnego polegającego zazwyczaj na prośbie o uniewinnienie, a w razie jest nieuwzględnienia o wymierzenie łagodnej kary, tak często spotykane w naszej praktyce obrończej, powoduje, że pierwszy z nich staje się nieprzekonywający. Wywołuje to uczucie, że obrońca sam wątpli w jego powodzenie.¹ Uzasadnianie takich wniosków daleko idącą ostrożnością procesową jest nieporozumieniem. Nie wydaje się, aby była dopuszczalna alternatywa w razie niemożliwości kwestionowania winy, gdy wniosek ogranicza się tylko co do kary, np. prośba o wymiar kary grzywny albo — gdyby sąd wymierzył karę pozbawienia wolności — o warunkowe zawieszenie jej wykonania.² Nie przekonuje argument, iż jest to „dowód realizmu i troski o uzyskanie dla oskarżonego możliwie najłagodniejszego rodzaju grożącej kary”.³ Kwestia ta może być zasugerowana w tej części przemówienia, w której obrońca omawia osobowość oskarżonego.

Oceniając całość pracy należy podkreślić, że zasługuje ona na wysoką ocenę nie tylko ze względu na swe wyjątkowe walory praktyczne.

Ryszard A. Stefański

¹ R. A. Stefański: Recenzja pracy M. S. Strogowicza: Prawo obwiniajonego na zaszczytu i prezumpcja niewinności (Moskwa 1984), Paestra 1985, nr 5, s. 56—57.

² H. Gajewska-Kraczkowska: Recenzja pracy M. S. Strogowicza: Prawo obwiniajonego na zaszczytu i prezumpcja niewinności (Moskwa 1984), „Państwo i Prawo” 1985, nr 6, s. 102.

³ Ibidem.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

- w dniach 26 i 27 października 1985 r. (X)

W dniach 26 i 27 października 1985 r. odbyło się w Domu Pracy Twórczej Adwokatów w Grzegorzewicach X kolejne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej, na którym przyjęto następujący porządek obrad:

1. Podjęcie uchwały w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich w postępowaniu poza organami wymiaru sprawiedliwości.
2. Podjęcie uchwały w sprawie Regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich.